

KURJER WARSZAWSKI.

Dnia 19go Listopada. Rok 1862.

N^o 265.

Dnia 7 (19) Listopada 1862 Roku.

Sroda.

Wschód Słońca g. 7 m. 29
Zachód „ „ 4 „ 2

Jutro, Śgo Felixa Walezego W.

W następującą Sobotę dnia 22 b. m., przypada Uroczystość Śtej CECYLII, Patronki Muzyki. Z tego powodu, odbędzie się solenne Nabożeństwo w Kościele XX. *Augustjanów* o godz. 11tej, podczas którego, Uczniowie i Uczennice Instytutu Muzycznego, w całym komplecie, wykonają pod kierunkiem Profesora *Münchhejmera*, Mszę *Mozarta* (in F. major).

Istniejąca Uroczystość Śgo FELIXA Walezego, obchodzona będzie uroczystie w Kościele XX. *Trynitarzy* na Solcu, jako Patrona tychże.

Rada Administracyjna Królestwa zatwierdziła zapisy: 1) dla Szpitala DZIECIATKA JEZUS w Warszawie rs. 1,500, i 2) dla Klasztoru XX. *Karmelitów*, na Krakowskim-Przedmieściu rs. 150; przez niegdy *Józefata Przedpełskiego*, uczynione. (Dz. Pow.).

Komisja Rządowa Spraw Wewnętrznych. — Z powodu rozszerzenia się zarazy Xiegosuszu w Galicji i w obrebie cyrkułów Sandeckiego i Wadowickiego, z których ostatni graniczy z Królestwem Polskim, Komisja Rządowa Spraw Wewnętrznych, dla zapobieżenia wniesieniu tej zarazy do kraju, wydała zarządzenie polecające nie wpuszczania z tego cyrkułu do kraju tutejszego bydła i wszelkich produktów zwierzęcych, oraz przestrzegania na granicy od strony cyrkułu Wadowickiego takich samych środków ostrożności, jakie zaprowadzone zostały w miesiącu Październiku r. b. od strony cyrkułu Żółkiewskiego, — od strony zaś cyrkułu Przemyskiego w miesiącu bieżącym; jak niżej, aby Komory ustanowione na granicy cyrkułu Bocheńskiego, przyległe cyrkułowi Wadowickiemu nie prędzej przepuszczaly bydło rogate, owce, trzodę chlewną, produkta bydłce, jakimi są: skóry niewyprawne, mięso, rogi, racice, sierść i łój nietopiony, tudzież paszę suchą i mierzwę, oraz używane sprzęty stażenne wszelkiego rodzaju, aż po przekonaniu się ze świadectw przez Władze Austrjackie wydanych, iż takowe pochodzą z miejsc wolnych od zarazy. Podając o tem do wiadomości powszechnej, przy odwołaniu się do ogłoszenia swego, Komisja Rządowa Spraw Wewnętrznych ostrzega, iż niestosujący się do pomienionych środków, pociągani będą do odpowiedzialności sądowej.

Kontrola Weterynaryjna na Pradze. — Podaje do powszechnej wiadomości, że z powodu ustania zarazy bydłcey xiegosuszem zwanej, w Mieście Stołecznem Warszawie i na Przedmieściu Pradze, wszelkie zarządzone dla zapobieżenia dalszemu rozszerzeniu się tej kłeski, ścięśnienia i nadzwyczajne środki ostrożności, z dniem dzisiejszym uchylonemi zostały. Zwyczajne zatem targi na bydło krajowe na Przedmieściu Pradze, odtąd w zwykłych warunkach odbywać się będą. — Kierujący Służbą Kontrolli, Inspektor Lekarski, Radca Kollegjalny, *Pozniakowski*. Kontroler, *Trapszo*.

Jutro, jako w rocznicę śmierci ś. p. *Anny Starzyńskiej*, b. Obywatelki ziemskiej Ptu Łomżyńskiego, zmarłej w r. z. w Ostrowi, odbędzie się w Kościele OO. *Kapucynów*, o godz. 10¹/₂ z rana, Nabożeństwo żałobne; na które zamieszkała w Warszawie Córka wraz z Zięciem, Krewnych i Znajomych, zapraszają.

Jutro, jako w drugą smutną rocznicę imieniem ś. p. *Elżbiety* z *Lisiewiczów Szlegiel*, odbędzie się Nabożeństwo za spój jej duszy w Kościele XX. *Bernardynów*, o godz. 10tej; na które pozostały Mąż z Dziećmi; zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Znajomych.

Szymon Dziedzicki, Radca Tajny, b. Członek Warszawskich Departamentów Rządzącego Senatu, po długiej chorobie, opatrzony ŚŚ. SAKRAMENTAMI, w dobrach Pawłowie Kościelnym, Poie Przasnyskim Gub: Płockiej dnia 19go z. m., życie zakończył, i w tychże dobrach w grobie familijnym zwłoki jego pochowane zostały.

Ś. p. *Zuzanna* z *Smitkowskich Mszańska*, Wdowa po *Leopoldzie Mszańskim*, Oficerze b. W. P., a ostatecznie Prezydencie m. Siedlec, przeżywszy lat 80, opatrzona ŚŚ. SAKRAMENTAMI, onegdaj przeniosła się do wieczności. Stroškana Familja, zaprasza Przyjaciół i Znajomych zmarłej, na exportację zwłok jej, jutro o godzinie 2giej po południu, z Kościoła XX. *Bernardynów*, na cmentarz Powązkowski.

Dnia 17 z. m. po długich cierpieniach, opatrzona ŚŚ. SAKRAMENTAMI, zakończyła życie ś. p. *Rozalja* z *Rudzińskich Washkiewiczowa*, Dziedziczka dóbr Łowiczek, Wdowa po ś. p. *Wincentym Washkiewiczu*, b. Deputowanym na Sejm. Strata tej wzorowej i ukochanej Matki, nietylko okryła żalobą pozostałe Dzieci i Wnuki, ale także wywołała szczerzy żal Familji, Przyjaciół i Znajomych, zmarła bowiem jasniejąc cnotami chrześcijańskimi, posiadała szacunek powszechny. Zwłoki jej przeniesione na barkach Synów i Zięciów, złożone zostały w grobie familijnym na cmentarzu (we wsi Łowiczku).

Zwłoki ś. p. *Józefa Szymańskiego*, Obywatela m. Warszawy, zmarłego w Wrocławiu, przywiezione zostały do Królestwa. Exportacja tychże z Kościoła Parafjalnego w Woli po odbytem Nabożeństwie na cmentarz Powązkowski, odbędzie się dnia 21 b. m. o godz. 12tej w południe; na które niepokieszona w smutku Żona, Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, zaprasza.

Złożono w Redakcji *Kurjera* od M. K. złp. 20 dla wdowy *J. S.* po Oficerze b. W. P.; złp. 20 dla rodziny *Antoniny Szuch* pod Nr 1746 przy ulicy *Kiążęczej*, złp. 20 dla wdowy *Abrechtowej* z 7giem dzieci przy ulicy *Wareckiej*. — Od T. O. rs. 1 i suknie wełnianą z kaftanem; od W. rs. 1; od K. K. kop: 50; i od J. M. kop: 50, dla wdowy *J. S.* po Oficerze b. W. P. — Od W. D. kop: 30; i od A. M. rs. 1, dla pocorzelców m. *Mszczonowa*. — Od M. F. rs. 1 dla *Abrechtowej*, i kop: 25 na światło przed PANEM JEZUSEM przed Kościołem Śgo *Krzyż*.

Z Góry Kalwarii. — Zgromadzenie XX. *Bernardyńców*, w d. 22 b. m. t. j. w Sobotę o godz. 10ej z rana, odprawi w swym Kościele żalobne Nabożeństwo za spokój duszy s. p. Zofji *Ulrich*, żony Jenerała, spełniając obowiązek wdzięczności, za doznawane różne dobrodziejstwa, a szczególnie w czasie restauracji Kaplicy Sgo ANTONIEGO, szczególnymi łaskami w tej okolicy słynącego. Zgromadzenie ma nadzieję, że miejscowe osoby znające tę zacną Panią z pięknych cnót i czynów, prawdziwie Chrześcijańskich, pospieszą do Świątyni, i zechcą połączyć błagalne modły za Jej duszę wraz z Kapłanami.

JX. Kanonik J. *Wyszyński*, w przejeździe swoim z Petersburga do Warszawy, zatrzymał się w Wilnie, gdzie przez cały bawił tydzień. Wczoraj dopiero opuścił Wilno, i dziś wróci do Warszawy.

Onegdaj Kaznodzieja *Jastrów*, wrócił do Warszawy. Dziś od rana mieliśmy pierwszy śnieg, który tej zimy spadł o jeden dzień później, jak w r. z.

Oglądaliśmy w tych dniach przedmioty przez Warszawskie Towarzystwo Dobroczynności zakupione do loterii fantowej, rozegrać się mającej w Grudniu przy 5tej klasie obecnej Loterii Klassycznej. Fanty te odznaczają się, już to drogocnością, już to pięknem wyrobieniem, a wszystkie łączą w sobie przymiot użyteczności. Są tam całe serwisy srebrne na osób 24, mniejsze na osób 12, lichtarze i miedziane srebrne, sztuki płótna, dywany, fortepjan, lustra, porcelany, obrazy, wyroby platerowane, assygnacje już to np. na wyprawę dla panny, już to na obowiązek mężkie lub damskie, umeblowanie całkowite jednego pokoju w fabryce P. *Simmlera* wykonane, łóżka żelazne składane, uprząż na konie i t. p., z których najdroższy przedmiot kosztuje rs. 1000, najtańszy zaś rs. 10 kop: 10. W zbiorze tym różnorodnych przedmiotów, zasługuje na szczególną wzmiankę powóz za rs. 500 w fabryce P. *Rentla* obstalowany, a obecnie już wykonany. Powóz ten na dwie osoby zbudowany, odznacza się lekkością, elegancją, i szczególną starannością w wykończeniu, a stosunkowo do tych przymiotów, nizkością ceny. Pozostanie on podobno do samego rozegrania loterii w Magazynie P. *Rentla*, przy ulicy Leszno eksystującym, i tam każdemu okazany być może. Radzilibyśmy jednak Towarzystwu, aby na kilka przynajmniej dni przed ciągnięciem loterii, zrobiło wystawę ze swoich przedmiotów; korzystać, o ile nam się zdaje, byłaby z takiej wystawy podwójna, raz że publiczność przekonałaby się o piękności i użyteczności każdego fantu przez Towarzystwo zakupionego, a powtóre, że postawiona przy wystawie puszka, bezwątpienia próżną by nie pozostała.

Zaledwie zaczęła się zima, a z nią i palenie w piecach, a już słyszeliśmy o kilkakrotnych z zagorzenia wypadkach. Okoliczność ta powinna służyć za przykład i przekonać nie jako stanowczo, iż wczesne zamykanie pieców, pod pozorem zachowania ciepła, jest najniebezpieczniejsze, i dopóki niebieski płomyk nie zniknie z rozpalonych węgli, dopóty blacha winna być otwartą. Wczoraj nawet nie jeden z przechodniów spotkał przeciągające przez Nowy-Swiat o godzinie 11 rano, dwa karawany z dwiema trumnami. Były to także ofiary *ezadu* to jest Ojciec i 18to-letnia córka jego, o których śmierci donieśliśmy w tych dniach.

Na Wystawę Towarzystwa Zachęty Sztuk Pięknych, przybyły obrazy: *Matejko*, Śmierć Urszuli Kochanowskiej. *Gryglewskiego*, Wnętrze Kościoła PANNY MARIJI w Krakowie. *Simmlera*, Portret Damy. *Kossaka*, Dzierzanowski pod Burzymowem; tegoż, Cywa, z powieści Hetmańskie pachole, aquarela; tegoż, Pochód wojsk, aquarela. *Kolberga*, Ś. EMILJA. *Brodowskiego*, Stajnia Polska. *Mioduszewskiego*, Rodzina tonącego. *Marszewskiego*, Brzegi Sardynji; tegoż, Futor Ukraiński. *Wyszyńskiego*, Fara Ś. JANA w Warszawie. *Świerzewskiego*, Dolina Strażyska. *Wronskiego*, Krajobraz z okolic Białej w Podlaskiem. *Lepkowskiego*, Ołtarz w Kaplicy Jagiellońskiej w Krakowie, rysunek. *Styffli*, Drzeworyty. *Fabijańskiego*, Zamek w Hży, rysunek. *Świerzyńskiego*, Święta Rodzina.

P. Maurycy *Madurowicz*, Medycyny i Chirurgji Dr, Magister położnictwa, Członek Towarzystwa Lekarskiego w Wiedniu i b. Adjukt Kliniki położniczej tamże, odbył habilitację na docenta w Uniwersytecie Jagiellońskim w Krakowie, przez co wzrastająca liczba docentów polskich, świetnym pomnożoną została przybytkiem.

P. Zygmunt *Helcel*, b. Profesor Prawa przy Jagiellońskiej wszechnicy, i znany historyk, jeden ze zdolniejszych Posłów Galicyjskich, złożył w tych dniach swój mandat i usuwa się od obowiązków Posła.

Prezydent Paryżkiego Towarzystwa Aklimatyzacji był niedawno w Angers, u pewnego Doktoru, i przechadzając się z nim po dziedzińcu, usłyszał, że do furtki wiodącej na pole, ktoś lekko zaszukał— „A, zawołał Doktor, to mój pastuch Robin powraca ze stadem gęsi?”— i odemknął furtkę. Istotnie weszło ze 20 sztuk gęsi, a za niemi czarny ptak, wielkości koguta. Gospodarz zamknął drzwi— „A gdzie pastuch?” zapytał gość— „Oto ten ptak, odparł Doktor, a na zawołanie: „Robin!” ptak podbiegłszy ku niemu, starał się wyrazić swą radość. Udali się na obiad, a Robin za nimi. Ach, jakocie tobie zapachniały? popros gościa!”— rzekł Doktor wskazując na Prezydenta, — rozumie się, że ten ostatni dał Robinowi co się pod ręką znalazło— a ptak wyraził swoje ukontentowanie. Wreszcie rzekł gospodarz: „Teraz idź do domu.” I Robin, zwiesiwszy głowę, wyszedł, kilkakrotnie się zatrzymując, jak gdyby chciał, aby go napowrót przywołano.— Jest to (Agami). Ptaki tego rodzaju hodują w Paryżkim zoologicznym ogrodzie, a pojętność ich jest dumiewająca. Ich pieczy powierzają inne ptactwo, i gdy tym ostatnim dają pokarm, agami pilnuje, ażeby silniejsze nie odbierały go od słabszych, lecz wszystkie jednakowo z niego korzystały.

Amatorowie segar, zwracają uwagę na sześciogroszowe pochodzące z fabryki PP. *Zejdla*, *Fruchtmana* i Spółki, oddając im sprawiedliwość pod względem dobroci pomimo przystępności ceny.

Xiegarnia Celsa *Lewickiego* pod filarami w gmachu teatralnym Nro 476a, otrzymała dziełka szkolne p. t. *Sexti Aurelii Victoris, Historia Romana i Krótki Zbiór Historji Polskiej*, wydane nakładem Redakcji Roczników Gospodarstwa Krajowego.

Redaktor wychodzącego w Paryżu Dziennika *Sport*, P. *Dillon*, zginął w tych dniach w pojedynku, przesyty będąc na wskroś szpadą przez swego przeciwnika P. *Grammont Caderouss*, członka Jockey-Clubu.

Po długim milczeniu przemówił znowu autor „Koliszczyzny i Stepów” w powiastce p. t. „Zamięć w Stepach” wydanej świeżo w drukarni P. *Ohryzki* w Petersburgu. Opowiadanie nadzwyczaj zajmujące i obrazowe, wzięte z prawdziwego zdarzenia na Ukrainie.

Nadesłana bezimiennie beczka śledzi przez Starozaconego, na ręce A. *Prądmowskiego*, Właściciela domu Nro 546 przy ulicy Długiej, już odesłana została pogorzelncom miasta Mszczonowa; za co w imieniu tych nieszczęśliwych, składa się serdeczne podziękowanie.

Dotychczas bardzo mało używano w Austrii kopert listowych stępolnych. Rząd pragnąc ich rozpowszechnienia, aby uniknąć przez to szkody z przeniewierzeń wynikającej, postanowił znieść zapłatę za koperty, tak iż od d. 1go Grudnia r. b. będzie można dostać kopertę za te same pieniądze, co i sam znaczek.

Wykaz serji Obligacji cząstkowych, z pożyczki 150-miljonowej, w dniu 22 Października (3 Listopada) r. b. losom wyciągniętych; oraz *Wykaz* numerów Certyfikatów lit. A, w dniu 31 Paźdz. (12 Listop.) r. b. wyciągniętych, przejrzeć można w Drukarni *Kurjera*.

Wiadomości Zagraniczne.

ANGLJA. *London*, 13go Listop.: — Na wczorajszej radzie ministerjalnej, znajdowało się 13tu członków. Roztrząsano na niej propozycję francuską co do wspólnego wystąpienia w Ameryce, a zdania o ile słyhać, były nadzwyczaj podzielone. Posiedzenie trwało bardzo długo i toczono żywe rozprawy, w końcu jednak przemożło zdanie odroczenia ostatecznej decyzji co do pośredniczenia w Ameryce aż do dalszego czasu i rozwinęcia się wypadków. Najenergiczniej za tem odroczeniem przemawiał Hr. *Russel*. Wczoraj zgłaszała się do Lorda *Palmerston* deputacja, celem wyjednania przychylenia się Rządu do nowej próby połączenia telegrafem Anglii z Ameryką. — *Globe* donosi, że Mgr: *George Clive*, zamierza sunąć się z posady Podsekretarza stanu w ministerstwie spraw wew.: — W Kalkucie wybrano po raz pierwszy krajowca na sędziego do miejscowego trybunału najwyższego. — Wieść jakoby Lord *Elgin*, zamierzał z powodu słabości zdrowia usunąć się z posady Gubernatora Jlgo Indji, nie zdaje się sprawdzać. Owszem, podobno małżonka Lorda, udaje się wkrótce do Kalkuty. — W Japonji znowu miało miejsce morderstwo polityczne. Japończycy napadli na 3ch mężczyzn, kobietę, z tych osób jednego Anglika zamordowali. (Alg: Ztg).

AMERYKA. *New-York*, 5 Listop.: — W City New-York wybrano samych kandydatów demokratycznych. *Horatius Seymour*, otrzymał większość 3,000 głosów i został wybrany Gubernatorem Yorku. Rezultat wyborów w stanie York jest następny: 19 demokratów, 12 republikanów. New-Yersey głosowało za kandydatami demokratycznymi znaczną większością. (Patrie).

FRANCJA. *Paryż*, 13 Listop.: — Ogłoszona w *Monitorze* nota P. *Drouyn de Lhuys*, znajduje powszechne uznanie z powodu objawionych w niej dobrych zamiarów ze strony Rządu Cesarzskiego. Podzielone są jednak zdania co do przyjęcia, jakie spotka w Londynie i Waszingtonie. Większość jednak wątpi o tem, aby obecna pora i środki, właściwe były do położenia końca

morderczej i niszczącej walce w nowym świecie, i dla tego powszechnie przypuszczają, że zamiarem noty pomienionej, jest jedynie wykazanie całemu światu usiłowań Francji do pośrednictwa, mimo przekonania, że takowe do niczego nie doprowadzi. — Krąży tu wieść o tajemnym układzie pomiędzy Anglią i Turcją, zapewniającym tej ostatniej znakomite subsydja na wypadek wybuchu wojny, spowodowanej kwestją grecką. — Jenerał *Bazaine*, przybył wraz z swym sztabem do Vera-Cruz 7 Październ.: Poprzedniego dnia Jenerał *Forey*, wyruszył do Orizaba, dokąd udał się za nim, z silnym oddziałem 11 b. m. Jenerał *Bazaine*. — Xżę Brabancji przybył 7 b. m. do Algieru. — Otrzymał tu z Rzymu korespondencję, potwierdzającą w części przynajmniej pogłoski o niepowodzeniu negocjacji rozpoczętych przez Francję, celem skłonienia Stolicy Apostolskiej do wzięcia inicjatywy reform, których skutecznienie usprawiedliwiłoby pod pewnym względem politykę układów jaką P. *Drouyn de Lhuys*, podjął się reprezentować względem Włoch. Głównymi z tych reform były: Proklamowanie swobody wyznania i zaprowadzenie kodexu *Napoleona*. Pierwszą Stolicą Apostolską odrzuciła bezwarunkowo, a co się tyczy drugiej, to podobno decyzję odroczyła, i to tylko skutkiem nalegań i wpływów zewnętrznych. Podobno P. *Drouyn de Lhuys*, uczynił także i w Wiedniu kroki, aby wyjednać pewne ulgi w losie Wenecji, jak jednak przedstawienia jego przyjęte tam zostały, jeszcze nie wiadomo. — Słyhać, że P. *Girardin*, obejmie znowu kierunek redakcji dziennika *Presse*. (In: Bel:)

GRECJA. — Z Aten 8 b. m. donoszą, że prowincje pomianowały już Gubernatorów. Większość prowincji uznaje władzę centralną, ale niektóre jak np. Akarnanja, niechęć jej ulegać. W ogóle daje się czuć brak pieniędzy w skarbie. Wydatki Państwa mnożą się, a znaczna liczba żołnierzy pozostałych pod sztandarami, sprzedaje swą broń, i efekta. Wojsko greckie liczy 2,000 podoficerów, którzy chcą awansować. Prywatna korespondencja Króla nie została wydana. — Dekret zwołujący zgromadzenie narodowe greckie, stanowi zarazem, że Grecy znajdujący się za granicą, ze 100 do 1,000 głów wybierają jednego deputowanego, od 1,000 do 10,000, dwóch, a od wyższej liczby nad 10,000, trzech. Wszyscy mieszkańcy Grecji, mający 25 lat skończonych są wyborcami i wybieralnymi. (St: Anz:).

Ostatnie Wiadomości.

Wiadomości z Paryża dochodzą do 16 b. m. Otrzymał tam z Aten pod datą 12go doniesienie, że w Syra i Pireus, miały miejsce demonstracje za kandydaturą *Xięcia Alfreda* angielskiego. — *Panos Kolokotronis*, został mianowany Prefektem Policji. — *Grivas* zmarł na chroniczną chorobę piersiową. Nie przyjął on przed zgonem propozycji Rządu tymczasowego i nie dał się skłonić do żadnych następstw w swych zasadach. — Flotylla angielska znajduje się w Pireus.

Gazeta urzędowa Turyńska z 17go b. m. ogłasza dekret znoszący stan obłężenia w prowincji Neapolu i Syccylii. Prefekci w Neapolu i Palermo, zatrzymują niektóre attrybucje wyjątkowe.

Jeden z dzienników Berlińskich zapewnia, że Rząd Pruski zamierza zwołać Izby w połowie Stycznia. —

Podług korespondencji z Monachjum, Król *Otto* ma rezydować w Würzburgu.

Przez Wiedeń nadchodzi wiadomość z Konstantynopola, że Porta Otomańska myśli protestować przeciw przyjmowaniu w Grecji ochotników Włoskich, i gotuje się wyprawić eskadrę z wojskiem do zatok Arta. (Schl: Ztg).

Zadanie.

Otóż na dziś zadanie daje wam nie długie
Drugie pierwsze są drzewa, z drzewa *pierwsze drugie*.
(Zesza Szarada Talary).

Wiadomości Literackie.

Nakładem G. *Hermanstadta*, xiegarza przy ulicy Nowe-Miasto i Freta, wyszło dzieło pod tytułem: *Najnowsza Metoda praktyczna i łatwa nauczania się w krótkim czasie języka niemieckiego*, układu F. *Alma*, wraz ze słownikiem do zadań, wydanie nowe poprawione. Dzieło to nabyć można we wszystkich xiegarniach po cenie kop. sr: 20.

Xiegarnia i skład materiałów pismienych L. Drwalewskiego i spółki w pałacu Hr. Andrzeja Zamoyskiego, odebrała: Równianka, pismo zbiorowe *Humańskie*, rok 1861, wydał Stan: Krzyżanowski, *Humań* 1861, fl. 10; *Cantionale Ecclesiasticum*, nowe wydanie poprawne, Wilno 1862, fl. 8; *Listopad*, *Romans historyczny z drugiej połowy XVIII wieku*; przez Autora *Pamiętnki starego Szlachcica*, wydanie trzecie, w dwóch tomach, Wilno 1862, fl. 13 gr: 10; *Obrazy Litewskie*, serja VI, *Nowe Pamiętnki Kwestarza*, przez brata *Rafala Kargę*, wydanie przez *Ignacego Chodźkę*, Wilno 1862, fl. 9; *Cieszewski Karol*: *Talizman*, powieść, w 2 tomach, Lwów 1862, fl. 13 gr: 10; *Dzierzkowski Józef*: *Szkola Świata*, szkic z życia społecznego, Lwów 1862, fl. 9. *Lewustan*: *Historja Literatury Powszechnej*, zeszyt I, fl. 3 gr: 10; *Hoszowski Konst.*: O znakomitych zasługach w kraju rodziny *Korycińskich*, Kraków 1862, fl. 7; *Radwański Jan*: *Xiązka Wieczysta*, Kraków 1862, fl. 3 gr: 15.

DONIESIENIA.

Właściciel Domu Nr 590, *Aloizy Zandbang*, jako Małżonek, po ś. p. *Zonie* swojej *Annie* z *Pomierskich Zandbang*, zapisał na *Kościół* w *Mieście Makowie* Rs. 1,500, czyli *Zp.* 10,000, na wieczne czasy; od tej summy procent po pięć od sta na utrzymanie *Pomnika* po *Ojcu* jej z *Pomierskich* i na *żałobne Nabożeństwo* co rok, a resztę na *reperację Kościoła*.

Młodzieniec posiadający język *Niemiecki*, b. *Student* *Wszelchnicy Jagiellońskiej* w *Krakowie*, a obecnie *Szkoły Głównej* w *Warszawie*, życzy sobie za stosowne wynagrodzenie udzielać **KORREPTYCJE** uczniom *klass wyższych*, lub też *prywatne lekcje nauk przyrodzonych i matematyki*. *Wiadomość* przy *ulicy Chmielnej* pod *Nrem 1260 lit. D.* na *trzecim piętrze*.

LOKAL, składający się z sześciu *Pokoi* na *1-szem piętrze* z *Balkonem*, *Przedpokojem*, *Kuchnią*, *Piwnicą*, *Drwalnią* i *Górą* wspólną, do *najęcia* od *Nowego-Roku*. *Wiadomość* przy *ulicy Twardej* pod *Nr 1098 lit. C.* na *1-szem piętrze*, wprost *Budnika*.



Jest do *sprzedania KON* *gniady*, lat 5 mający, *zdatny* do *zaprzęgu* i *dobrze ujeżdżony*. *Wiadomość* najlepszą, *powziąć* można przy *ulicy Leszno* Nr 705.

Dnia 18 b. m., około *godziny 10ej*, *przechodząc* *ulicą Orła*, *znaleziono WORECZEK* z *pewną kwotą pieniędzy*. *Pozkodowany* za *udowodnieniem* odebrać może z *pod Nr 2687 lit. B.*, przy *ulicy Bednarskiej*, *dom W. Garjantesjiewicza*.

DOM murywany, *dwu-pietrowy*, z *oficyna*, jest do *zbycia* pod *nader korzystnymi warunkami*. *Wiadomość* w *składzie Papieru Wojczyńskiego* przy *ulicy Wierzbowej*.



Rubla sr: nagrody za *odniesienie* *małej SUCZKI* *kasztanowatej*, z *rassy Wyżełków* *Angielskich*, która *zginęła 17 b. m.* około *godziny 8ej wieczorem*, z *domu* gdzie *Cukiernia Semadeniego* koło *Nowej drogi*. *Oddać* pod *Nr 1400* przy *rogu ulic Marszałkowskiej i Sto-Krzyżkiej* na *1-sze piętro*.

W *mieście* *mil 4* od *Warszawy*, gdzie *istnieje poczta* przy *trakcie* *bitym* *najłudniejszym*, **DOM** murywany z *Pokojami* *gościnnymi*, *Stajniami*, *Wozowniami*, *Piwnicami*, *Spichrzem*, w *którym* jest *urządzone* *Oberża*, oraz *Szynk* *oddzielny*, z *całym gospodarstwem*, *wszelkimi porządkami* i *meblami*, *łącznie* z *Ogrodem* *owocowym*, *bardzo pięknym*, oraz *warzywnym* na *przestrzeni* *4 morgów* *gruntu* *dziedzicznego* *urządzone*, *czyniący* *czystego* *dochodu* z *poręczeniem* *więcej* *jak 10 pCt*, jest do *sprzedania* *każdego* *czasu*. — *Potrzebny DOM* do *kupna*, *choćby* *nie* *wielki* *był* w *dobrym* *stanie*, *ale* *koniecznie* z *dużym* *Ogrodem* *owocowym* i *warzywnym*, w *którym* *kolwiek* *mieście* *lecz* *przy* *kolei* *żelaznej* *położonym*. *Również* *potrzebna KOLONJA* do *kupienia* *mała*, z *Domem* *wygodnym*, *zabudowaniami* i *gruntami*, *najdalej* o *mil kilka* od *Warszawy*, *lecz* *także* *przy* *kolei* i *blisko* *stacji*. — *Potrzebny* do *Rossji* z *kwalifikacjami* **FABRYKANT** *ementu*, **EKONOM** na *oddzielny* *Folwark*, *ale* *bezzenny*, i **GAJOWY** *umiejący* *dobrze* *strzelać*. *Wiadomość* *bliższa* w *Kantorze* *Zleceń* *wszelkich* *interesów* *Obywateli* *Ziemskich* i *Miast*, *Bielskiego*, *przy* *ulicy* *Bieląńskiego* *Nr 605* na *przeciw* *Hotelu* *Lipskiego*.

PAROBCY z *Familjami*, *zdolni* do *pracy*, a *potrzebujący* *szluby*, *zechcą* *swoe* *adresa* *prześlać* *poczta* *na* *koszt* do *Kantoru* *Rolników* *Płockich* w *Łomży*, a *tam* *otrzymają* *bliższą* *informację* i *fundusz* na *drogę* do *Właściciela* *dóbr* w *Królestwie* *Polskim*.

Są do *nabycia* po *cenach* *bardzo przystępnych*: **KAPELUSZ** *Tybetowy* *mechaniczny* *Paryski* (*Chapeau daquo*), *nowy*, *wcale* *nieużywany*, *para* **BRZYTEM** *Angielskich* (*Scheffeld*) **PERSPEKTYWA** *Teatralna* (*Duchesse*) i *różne* *Xiązki* *Polskie* i *Francuzkie*. *Wiadomość* w *Kantorze* *Loterji* *przy* *ulicy* *Sto-Jańskiej* *Nr 28*, *wprost* *Zamku*. — **GUWERNER**, *życzy* *udzielać* *lekcje* *języka* *Francuzkiego* i *Niemieckiego* *lub* *konwersacji*. *Wiadomość* *tamże*.

Potrzebna jest **OSOBA** do *dozoru* *dwojga* *małych* *dzieci*, *opatrzona* *dobrymi* *świadcztwami* i *umiejąca* *krawieczyzną*. *Zgłosić* *się* *można* do *domu* *W. Kropiwickiego* *Nr 1066* *lit. M* *przy* *ulicy* *Marszałkowskiej*, *na* *parterze*, *z* *bramy* *na* *prawo*.

Jest do *zbycia* **FUTRO** *pod* *dużą* *Salopę*, *zupełnie* *nowe* z *lisów* *ciemnych* i **KOLNIERZ** do *niego*, *duży* z *czarnych* *lisów* *zupełnie* *nowy*, *jedno* i *drugie* *za* *rs. 50*; oraz **PLASZCZ** *męzki* *obszerny* i *długi*, *na* *waciu*, z *pięknego* *ciemnego* *szaraczku*, *flanela* *podszyty*, z *kolnierzem* *imitacją* *Bobrów*, i **KAPELUSZ** *damski*, *nowy* *brazowy*, z *najpiękniejszego* *Ljońskiego* *axamitu*, *za* *cenę* *nader* *przystępną*. *Wiadomość* *przy* *ulicy* *Marszałkowskiej* *w* *domu* *W. Kruzego* *pod* *Nr 1065*, *u* *Stróża* *Jana*.

Dziś *rano* *zimna* *stopni 4*. *Wczoraj* *w* *południe* *zimna* *st: 4*. *Dziś* *rano* *wysokość* *wody* *na* *Wiśle* *stóp 1* *cali 0*. (*Przyb.*). — **Teatr Wielki**. *Jutro*, *Napój* *mitosny*. *Pani* *Majerańska* *przedstawi* *rolę* *Adiny*. — *Wesele* *w* *Ojowicie*.

W *Zakładzie* *moim* *znanym* *od* *lat* *kilku* *przy* *ulicy* *Trębackiej* *pod* *Nr 640*, *oprócz* **OBIAŁÓW**, *dotac* *można* *na* *Śniadania* i *Kolacje* **PIECZENI** *z* *rożna*, *oraz* *innych* **Przekąsek** *na* *gorąco* i *zimno*; *niemniej* *każdodziennie* **KIELBASY** *gospodarskiej* *z* *kapusta*. *W* *Niedziale* i *Czwartki* **FLAKÓW**; *z* *przem* **PIWA** *Bawarskiego* *na* *kufle*; *zaś* *Nadzwyczajnego* i **PORTERU** *na* *butelki* i *pół-butelki*. — **Felix Grzeźulka**.